

**Wyrok z dnia 14 maja 1999 r.**

**I PKN 57/99**

**Likwidacja stanowisk pracy i brak środków finansowych na utrzymanie dotychczasowego zatrudnienia przemawiają za uznaniem niecelowości przywrócenia do pracy (art. 45 § 2 KP).**

Przewodniczący: Prezes SN Jan Wasilewski, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 maja 1999 r. sprawy z powództwa Henryki B. i Ryszarda W. przeciwko Gminnemu Domowi Kultury i Bibliotece w G.M. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powodów od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 26 listopada 1998 r. [...]

1. o d d a ł kasację,
2. nie obciążył powodów obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 15 września 1998 r. przywrócił Henrykę B. i Ryszarda W. do pracy na dotychczasowe stanowiska i warunki płacy w Gminnym Domu Kultury i Bibliotece w G.M. oraz zasądził na rzecz Henryki B. 750 zł, a na rzecz Ryszarda W. 725 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka rozpoczęła pracę u strony pozwanej dnia 1 października 1989 r. jako referent administracyjno-gospodarczy, ostatnio zaś pracowała w charakterze specjalisty do spraw administracyjno-gospodarczych. Natomiast powód, zatrudniony od dnia 21 października 1991 r. jako konserwator, w ostatnim czasie pracował w charakterze specjalisty do spraw obsługi. W dniu 27 marca 1998 r. strona pozwana wypowiedziała powodowi umowę o pracę, podając jako przyczynę to, że wysokość otrzymanego w 1998 r. budżetu na działalność

Gminnego Domu Kultury i Biblioteki nie wystarczy na utrzymanie stanowisk powodów. Wcześniej, na początku 1998 r., dyrektor strony pozwanej sporządziła plan budżetu dla prowadzonej przez siebie jednostki, w którym planowane wydatki określiła w kwocie 414.951 zł. Jednak Rada Gminy przyznała dotację tylko w wysokości 230.000 zł. Spowodowało to korektę wydatków i konieczność rozwiązania umów o pracę z dwoma pracownikami na stanowiskach administracyjnych. Zdaniem strony pozwanej, dla jej funkcjonowania nie były niezbędne stanowiska do spraw obsługi i do spraw administracyjno-gospodarczych, które zajmowali powodowie. Konieczność redukcji etatów administracyjnych nie była przy tym sprawą nową. Już bowiem w 1996 r. działająca doraźnie Komisja do Spraw Kultury, powołana w celu opracowania koncepcji dalszej działalności pozwanego Gminnego Domu Kultury i Biblioteki, wysuwała postulat zredukowania etatów do minimum.

Sąd Rejonowy ustalił także, iż dnia 16 lutego 1998 r. strona pozwana zgłosiła w Rejonowym Urzędzie Pracy w R. możliwość zwolnień pracowników w razie nieotrzymania dotacji oraz zatrudnienie jednej osoby w wymiarze  $\frac{1}{2}$  etatu. Zatrudnienie to nastąpiło, dotyczyło tzw. stanowiska merytorycznego i trwało tylko przez okres próbny. Do czerwca 1998 r. strona pozwana zatrudniała łącznie 13 osób, w tym dziewięciu pracowników merytorycznych i czterech na stanowiskach obsługi administracyjnej. Gdy chodzi o sytuację osobistą i majątkową powodów, Sąd Rejonowy ustalił, że powódka ma dwoje dzieci, jej mąż pracuje zarobkowo i otrzymuje wynagrodzenie w kwocie około 680 zł miesięcznie. Natomiast powód ma dwoje dzieci i żonę, która nie pracuje i jest w ciąży.

W świetle powyższych ustaleń Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że wypowiedzenie powodom umów o pracę było uzasadnione, gdyż strona pozwana nie otrzymała środków finansowych w wysokości pozwalającej na utrzymanie dotychczasowego stanu zatrudnienia. Konieczność zmniejszenia tego stanu powstała przy tym znacznie wcześniej. Już bowiem w 1996 r. został wysunięty wyraźny wniosek o zmniejszenie zatrudnienia ze względu na brak środków finansowych na działalność kulturalną. Typując pracowników do zwolnienia i decydując się na wypowiedzenie powodom umów o pracę, pracodawca kierował się tym, że możliwe było przejęcie przez innych pracowników obowiązków wykonywanych przez powodów. Okoliczność ta świadczyła o małej przydatności ich stanowisk dla funkcjonowania pozwanego Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki. Z tego względu wypowiedzenie powodom umów o pracę było – zdaniem Sądu Rejonowego – usprawiedliwione. Jednak czyn-

ność strony pozwanej naruszała tryb postępowania wymagany przepisami ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r. Nr 4, poz. 19 ze zm.). Skoro bowiem na 13 zatrudnionych osób zostało zwolnionych dwóch pracowników, tj. powódka i powód, to należało przyjąć, że zwolnienia objęły ponad 10% załogi. W tej sytuacji, zgodnie z art. 3 wymienionej ustawy, dyrektor strony pozwanej powinna zawiadomić o zamierzonych zwolnieniach organ zatrudnienia stopnia podstawowego nie później niż 45 dni przed terminem dokonania wypowiedzeń. Tymczasem uczyniła to dnia 16 lutego 1998 r., a już dnia 27 marca 1998 r. złożyła powodom oświadczenie o wypowiedzeniu umów o pracę. Tym samym strona pozwana naruszyła szczególny tryb obowiązujący ją przy dokonywaniu zwolnień grupowych określony w art. 2, art. 3 i art. 4 ustawy, którego niezachowanie powoduje skutki z art. 45 § 1 KP. Z tej przyczyny Sąd Rejonowy uwzględnił roszczenia powodów, przywrócił ich do pracy na dotychczasowych warunkach i zasądził wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 1998 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie, rozpoznając apelację strony pozwanej, zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.250 zł, a na rzecz powoda kwotę 2.178 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umów o pracę, oddalił powództwo o przywrócenie do pracy i zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu za obie instancje.

Sąd Wojewódzki uznał, że w stanie faktycznym sprawy istniały podstawy do zastosowania art. 45 § 2 KP i zasądzenia przez Sąd Rejonowy z urzędu odszkodowania na rzecz powodów, zamiast żądanego przez nich przywrócenia do pracy. Skoro bowiem Sąd pierwszej instancji ustalił, że wypowiedzenie umów o pracę było podyktowane przyczynami ekonomicznymi, a dobór pracowników do zwolnienia został dokonany prawidłowo i skoro sytuacja finansowa strony pozwanej nie uległa poprawie, to przywrócenie powodów do pracy było niecelowe, zaś argument wypływający z trudnej ich sytuacji rodzinnej i majątkowej nie był wystarczający. Przywrócenie powodów do pracy ze względu na uchybienia formalne popełnione przy wypowiedzaniu umów o pracę nie byłoby bowiem przeszkodą do ponownego wypowiedzenia im umów o pracę. Ponadto wykonanie orzeczenia o przywróceniu do pracy mogłoby doprowadzić do ograniczenia działalności statutowej strony pozwanej, a nawet do niewypłacalności i likwidacji wszystkich miejsc pracy. Sąd drugiej instancji zwrócił

również uwagę na to, że łagodzenie sytuacji pracowników zwalnianych z przyczyn dotyczących zakładu pracy następuje przez odprawy pieniężne wprowadzone ustawą z dnia 28 grudnia 1989 r. oraz świadczenia przewidziane w przepisach o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, o pomocy społecznej bądź też o ubezpieczeniu społecznym.

W kasacji od powyższego wyroku powodowie zarzucili naruszenie art. 45 § 2 i art. 8 KP wskutek przyjęcia przez Sąd Wojewódzki, że przywrócenie ich do pracy jest niecelowe ze względu na trudną sytuację finansową strony pozwanej, chociaż sytuacja ta nie została należycie wykazana. Również niesłusznie uznał Sąd Wojewódzki sytuację materialną i rodzinną powodów jako nie mającą wpływu na sposób rozstrzygnięcia o ich żądaniu, skoro nie wiadomo, jakimi kryteriami kierował się pracodawca zwalniając powodów, a pozostawiając innych pracowników będących w lepszej sytuacji niż powodowie. W tych warunkach wybór powodów do zwolnienia naruszał zasady współżycia społecznego. Ponadto powodowie zarzucili naruszenie art. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, gdyż Sąd Wojewódzki nie przypisał żadnego znaczenia brakowi kryteriów zwalniania pracowników oraz naruszenie art. 231 KPC przez nierozważenie zebranego materiału dowodowego i jego nieprawidłową ocenę, zwłaszcza co do tego, czy zachodziły przesłanki do wypowiedzenia powodom umów o pracę, a pozostawienia innych pracowników.

Przytaczając powyższe zarzuty powodowie żądali zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia w całości apelacji strony pozwanej oraz zasądzenia na ich rzecz kosztów procesu za wszystkie instancje.

Strona pozwana wniosła o oddalenie kasacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw.

Z jej uzasadnienia wynika, że powodowie kwestionują ustalenie Sądów obu instancji o podstawowym znaczeniu, to mianowicie, iż dotacja Gminy w G.M. na rzecz pozwanego Gminnego Domu Kultury i Biblioteki na 1998 r. była znacznie niższa (230.000 zł) niż plan budżetu opracowany przez pozwanego (414.921 zł) oraz że ten fakt spowodował konieczność zmniejszenia wydatków na płace i wypowiedzenie

powodom umów o pracę. Zdaniem powodów nie wiadomo bowiem, czy przedstawione przez stronę pozwaną zestawienie wydatków było prawdziwe. Poza tym, po dokonaniu korekty budżetu i ustaleniu go w wysokości 267.572 zł, na dzień 30 maja 1998 r. jego wykonanie wyniosło 125.670,36 zł, co odpowiadało 46,97% i pozwalało wnioskować, że wydatki w drugim półroczu 1998 r. utrzymałyby się na dotychczasowym poziomie, a tym samym zwolnienie powodów nie było konieczne.

Odnosząc się do powyższego zarzutu należy zauważyć, że jego istota sprowadza się z jednej strony do podważenia dokonanych przez Sąd ustaleń, z drugiej zaś – do zakwestionowania wyprowadzonych z nich wniosków. Przyjęta zatem przez powodów koncepcja wzruszenia zaskarżonego wyroku wymagała wskazania odpowiednich przepisów postępowania (np. art. 316 § 1 i art. 233 § 1 KPC). Niewystarczające było natomiast powołanie tylko art. 231 KPC regulującego kwestie domniemań faktycznych w postępowaniu dowodowym.

Przepis ten przewiduje, że sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Oznacza to, że sąd może uznać pewien fakt za istniejący, jeżeli wniosek co do niego można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Warunkiem więc zastosowania domniemania faktycznego jest istnienie rzeczywistej i prawidłowo ustalonej podstawy faktycznej, a następnie wyprowadzenie z niej wniosków zgodnych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Dowodzenia zatem wymagają fakty, z których wyprowadza się określone wnioski, nie wymagają go natomiast fakty domniemane, to znaczy wyprowadzone z innych ustalonych faktów.

Przenosząc powyższe uwagi do rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że powołanie przez powodów jako podstawy kasacji tylko przepisu art. 231 KPC ogranicza jej rozpoznanie do kwestii, czy prawidłowy był wniosek Sądu Wojewódzkiego co do tego, że ze względu na sytuację finansową strony pozwanej w 1998 r. konieczne było zmniejszenie wydatków na fundusz płac, a tym samym ograniczenie zatrudnienia przez zlikwidowanie dwóch stanowisk administracyjnych. Niedopuszczalne natomiast – z uwagi na niewskazanie innych, właściwych przepisów – było zajmowanie się przez Sąd Najwyższy sprawą poprawności i trafności ustaleń dotyczących sytuacji finansowej strony pozwanej, zwłaszcza wysokości przyznanej jej dotacji na 1998 r. i potrzeb finansowych w przypadku utrzymania dotychczasowego stanu zatrudnienia. Tych bowiem ustaleń powodowie nie zakwestionowali przez wskazanie w kasacji odpowiednich przepisów.

Powracając zaś do zarzutu naruszenia art. 231 KPC trzeba uznać, że okazał się on niezasadny. Skoro bowiem dotacja Gminy w G.M. przeznaczona na prowadzenie pozwanego Gminnego Domu Kultury i Biblioteki okazała się w sposób znaczący za mała w stosunku do jego potrzeb związanych z zatrudnianiem 13 pracowników, a ponadto skoro dla funkcjonowania placówki zajmującej się działalnością kulturalną i krzewieniem czytelnictwa podstawowe znaczenie ma jej obsługa przez pracowników posiadających odpowiednie przygotowanie zawodowe – to logiczny jest wniosek Sądu Wojewódzkiego, że zmniejszenie zatrudnienia powinno dotyczyć pracowników administracyjnych, a nie pedagogów, bibliotekarzy, instruktorów plastyki czy muzyki, tym bardziej gdy czynności związane z obsługą i naprawą sprzętu audiowizualnego (przydzielone powodowi) oraz czynności administracyjno-gospodarcze (wykonywała je powódka) mogły być przydzielone innym pracownikom lub w razie potrzeby zlecone osobom zajmującym się tym zawodowo. Tak właśnie uczyniła strona pozwana.

W świetle powyższej oceny i wobec jednoznacznego stwierdzenia przez Sądy obu instancji, że stanowiska pracownika do spraw obsługi i naprawy sprzętu audiowizualnego oraz pracownika do spraw administracyjno-gospodarczych i prowadzenia kawiarni nie były niezbędne, a także wobec ustalenia, że spośród stanowisk administracyjnych pozostały tylko dwa, tj. głównej księgowej i sprzątaczkii (wykonującej ponadto czynności szatniarza i robotnika gospodarczego), nie można uznać za słuszny zarzutu, że zarówno strona pozwana zwalniając powodów, jak i Sąd Wojewódzki uznając za niecelowe przywrócenie ich do pracy, nie rozważyły sytuacji materialnej i rodzinnej powodów i nie porównały jej z sytuacją pozostałych pracowników, a przede wszystkim, że strona pozwana nie ustaliła kryteriów zwalniania pracowników. Z ustaleń Sądu Rejonowego, które przyjął Sąd Wojewódzki jako własne wynika bowiem, że podstawowym kryterium zastosowanym przez stronę pozwaną było kryterium przydatności pracowników i celowości utrzymywania wszystkich dotychczasowych stanowisk administracyjnych przy niewystarczających środkach finansowych przyznanych na 1998 rok. Sąd Rejonowy w szczególności ustalił, że strona pozwana zlikwidowała stanowiska zajmowane przez powodów dlatego, że możliwe było przejęcie wykonywanych przez nich czynności przez inne osoby w ramach doraźnych umów zlecenia lub przez poszerzenie obowiązków, a ze względu na takie rozwiązanie problemu niemożliwe było porównywanie sytuacji materialnej i rodzinnej powodów z sytuacją pracowników na tzw. stanowiskach merytorycznych, to znaczy za-

trudnionych w charakterze bibliotekarzy i instruktorów, którzy stanowili inną grupę zawodową, nie objętą ograniczeniem zatrudnienia. Przeciwnie, wymienieni pracownicy byli stronie pozwanej niezbędni ze względu na prowadzoną przez nią działalność, a nawet wręcz konieczni dla jej istnienia. Z tej przyczyny nie może odnieść skutku zarzut zawarty w kasacji, że Sąd Wojewódzki nie uwzględnił sytuacji powodów i pracowników nie zwolnionych, która „jest praktycznie nieporównywalna pod względem majątkowym i rodzinnym”. Należy bowiem zaakcentować, że sytuacja powodów jako pracowników administracyjnych nie mogła być porównywana z sytuacją tzw. pracowników merytorycznych, których nie dotyczyło ograniczenie zatrudnienia. Poza tym stanowiska powodów nie były niezbędne dla funkcjonowania pozwanego pracodawcy, podczas gdy pozostałe stanowiska były potrzebne.

Podsumowując tę część rozważań należy więc przyjąć, że Sąd Wojewódzki należycie rozważył wszystkie okoliczności podniesione w sprawie i niewadliwie ustalił, że przywrócenie powodów do pracy byłoby niecelowe. Naruszenie bowiem przez stronę pozwaną przepisów formalnych, obowiązujących pracodawcę przy dokonywaniu tzw. zwolnień grupowych, chociaż stanowi w myśl art. 45 § 1 KC podstawę żądania przywrócenia do pracy, nie pozbawia pracodawcy możliwości ponownego wypowiedzenia – w sposób prawidłowy – umowy o pracę. Tak więc Sąd Wojewódzki słusznie uznał, że w ustalonym stanie faktycznym orzeczenie o przywróceniu do pracy nie mogło zapewnić trwałości stosunkom pracy powodów. Przede wszystkim zaś niecelowość przywrócenia ich do pracy wynikała z likwidacji zajmowanych przez nich stanowisk i braku środków finansowych na utrzymywanie dotychczasowego stanu zatrudnienia. Dla rozwiązania takich właśnie sytuacji został wprowadzony art. 45 § 2 KP.

Z przedstawionych zatem względów Sąd Najwyższy nie dopatrył się naruszenia przez Sąd Wojewódzki ani art. 45 § 2 KP, ani art. 8 KP. Dlatego też oddalił kasację powodów jako nie zawierającą usprawiedliwionych podstaw (art. 393<sup>12</sup> KPC).

O kosztach procesu za postępowanie kasacyjne Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 102 w związku z art. 393<sup>19</sup> i art. 391 KPC.

=====